

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 10, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą. o 50 proc. drożej
W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6—	dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—				
Na przewiezieniu z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—	Za granicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15—				

INWESTYCJE.

W swym ostatnim ekspozycji zapowiedział p. premier Kozłowski wypuszczenie przez Rząd pożyczki inwestycyjnej. Zarazem uzasadnił pan Premier celowość tego przedsięwzięcia, a uzasadnił w sposób słuszny i przekonujący.

Każda akcja inwestycji publicznych, inicjowanych i realizowanych przez Państwo, posiada dwa oblicza: oblicze gospodarcze i oblicze społeczne. Celowość danych inwestycji z punktu widzenia potrzeb gospodarczych kraju stanowi gospodarczą stronę problemu. Stronę społeczną stanowi dążność do zapewnienia zatrudnienia możliwie szerokim warstwom bezrobotnych. I z tych też obu punktów widzenia rozpatrywał i pan Premier kwestję nowej pożyczki inwestycyjnej.

Oczywiście do sprawy inwestycji należy przystępować ostrożnie i rozważnie. Pogląd, że jedną z form walki z bezrobociem i kryzysem są inwestycje publiczne, jest w zasadzie słuszny. Budując drogi, linie kolejowe, mosty, gmachy państwowe, czy domy mieszkalne, dajemy zatrudnienie pewnej liczbie rąk roboczych, zaś przez zwiększenie zapotrzebowania na żelazo, cement, wapno, cegłę i inne materiały, pośrednio zwiększamy stan zatrudnienia w fabrykach, produkujących te materiały a więc z dwóch stron niejako zwalczamy bezrobocie.

Mając na uwadze te dodatnie skutki inwestycji w dziedzinie zatrudnienia sił roboczych i ożywienia rynku, uznano też istotnie w niektórych krajach rozszerzenie robót publicznych do możliwie maksymalnych rozmiarów za jeden z podstawowych punktów walki z przesileniem gospodarczym.

Jeżeli jednak przypatrzymy się wykonaniu tego zadania przez takie państwa jak Stany Zjednoczone, Niemcy czy Włochy, jeżeli przypatrzymy się dalej rezultatom, osiągniętym przez te państwa, zobaczymy, że akcja inwestycyjna w owych państwach pociągnęła za sobą liczne ujemne skutki. W szczególności forsowanie nierentownych inwestycji kryło tam w sobie to niebezpieczeństwo, że nie doprowadzały one z powrotem kapitałów do obiegu a po ich dokończeniu liczne rzesze robotnicze znajdowały się znowu na bruku.

Rząd polski inicjując już przed laty akcję inwestycyjną, zdawał sobie dobrze sprawę z tych niebezpieczeństw i tak, jak unikał ich dotychczas, tak uniknie ich i obecnie przy inwestycjach, czynionych z funduszy uzyskanych drogą mającej się rozpisanej pożyczki.

Polski program inwestycyjny oparty był zawsze na zdrowych zasadach i Rząd polski nie prowadzi polityki „nakręcania konjunktury”. Pierwszeństwo mają u nas prace, których wykonanie koniecznym jest ze względów ogólnogospodarczych i które w krótkim stosunkowo czasie mogłyby się zamortyzować, tj. wprowadzić z powrotem do obiegu sumy, wydatkowane na ich wykończenie. Zadaniem naszych prac inwestycyjnych jest stworzenie ogólnych warunków gospodarczego rozwoju kraju w zakresie elementów podstawowych. Wprawdzie nasza działalność inwestycyjna nie może się pochylać tak imponującymi cyframi dokonanych robót, jakie wykazują Stany Zjednoczone, Niemcy czy Włochy. Kiedy jednak w tamtych kra-

Ofensywa greckich wojsk rządowych. Szeregi rewolucjonistów rosną.

Paryż, 6 III. (PAT). Według doniesień z Aten, przy odparciu powstańców na drugi brzeg Strumy, padło po stronie powstańców 50 zabitych i wielu rannych. Rewolucjoniści zniszczyli most koło Boilaco. Wojska rządowe zajęły miejscowości Poroja i przystoją nowy atak. Poza ofensywą przedsięwziętą w Macedonii, rząd grecki, jak słyhać, przedsięwziął obronę wybrzeża przed ewentualnymi atakami floty. Stąd zgaszenie latarni morskich i zamknięcie portu salonickiego minami. Pierwszy atak zbuntowanej floty ma nastąpić na archipelag wysp Cyklad. Zbuntowane jednostki morskie mają na pokładach duże oddziały wojska, zmobilizowane na okręcie. W godzinach południowych nadeszła z Salonik do Paryża wiadomość o rozpoczęciu bombardowania wojsk powstańczych przez 21 samolotów.

Odezwa gen. Kondylisa nie odniosła skutku i rewolucjoniści dotychczas utrzymują się na pozycjach, a żaden oddział nie skapitulował.

Obecnie toczy się zacięta walka między zbuntowanym IV korpusem greckim a wojskiem rządowym w okolicy Cavalla. Podobno wojska rządowe za-

czynają mieć przewagę nad powstańcami z tego korpusu, jednak sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona.

Podróźni, przybywający z Grecji do nadgranicznych miejscowości jugosłowiańskich, twierdzą, że garnizony powstańcze w Ceres, Drama i Cavalla trzymają się. Ruch powstańczy rozszerzył się na Saloniki, gdzie na stronę rewolucji przeszły niektóre pułki.

„Paris-Soir” zamieszcza wywiad z przebywającymi w Paryżu synami Venizelosa. Obaj zgodnie oświadczają, że jedynym celem ich ojca jest obrona republiki. Ojciec nasz — twierdzą — nie ma na widoku żadnych celów osobistych. 72-letni człowiek nie myśli o zdobyciu władzy. Zresztą ojciec nasz doznał już wszystkich zaszczytów i jedynym jego pragnieniem jest móc pracować w ciszy w swej pracowni. Jeżeli wkroczył w sprawy polityczne obecnie, to tylko przez patriotyzm. Nie był on inicjatorem powstania. Osiadł na Krecie ze względów na osobiste niebezpieczeństwo po zamachu, jaki zorganizowano po wyborach w r. 1933. Venizelos żył na Krecie w ustawicznym niebezpieczeństwie mimo opieki, jaką roztoczyli jego przyjaciele.

Ultimatum dla powstańców.

Saloniki, 6 III. (PAT). Generał Kondylis w odezwie do wojsk powstańczych w Macedonii wschodniej daje im czas do południa dla złożenia broni, poczem wytoczy im decydującą walkę, za którą odpowiedzialność spadnie na Venizelosa. Odezwa stwierdza, że rząd nigdy nie dążył do dyktatury, ale musi przedsięwziąć środki nadzwyczajne dla zdławienia powstania. Po uspokojeniu, rząd rozpisze wybory do parlamentu.

Wojska rządowe przekroczyły rzekę Strumę, zmuszając powstańców do odwrotu. Liczba wojsk powstańczych wynosi tu tylko 2.500 ludzi, wobec czego złożą one zapewne broń bez walki.

Ateny, 6 III. (PAT). Pierwsze starcie wojsk rządowych z powstańcami

pod dowództwem gen. Kamenosa, nastąpiło w Salonikach koło mostu na Strumie. Powstańcy cofnęli się. Minister wojny dał im 24-godzinny termin do poddania się.

W Tracji oddziały rządowe prowadzą akcję antyrewolucyjną przy pomocy kawalerji, ciężkiej artylerji, czołgów i samolotów. Walki mają charakter zacięty.

MINY W SALONIKACH.

Aleksandrja, 6 III. (PAT). Konsul grecki zawiadomił rząd egipski, że port w Salonikach od strony północnej zamknięty jest pasem min podwodnych. Okręty płynące do Salonik, powinny zatrzymać się w sąsiednim porcie Karaburnu i tam brać pilota, jeżeli chcą płynąć dalej.

Wojska bułgarskie nad granicą grecką i wojska tureckie nad bułgarską.

Sofia, 6 III. (PAT). Min. spr. zagr. Bułgarii Batołow oświadczył korespondentom pism zagranicznych, że wypadki, rozgrywające się w Grecji, których centrum przenosi się do graniczącej z Bułgarią wschodniej Macedonii i greckiej Tracji, interesują rząd

bułgarski o tyle, o ile mogą one naruszyć pokój na Bałkanach. Bułgaria jest zdecydowana utrzymać pokój i dobre stosunki ze swymi sąsiadami i nie ma zamiaru ani wykorzystywać sytuacji, ani zwiększać trudności. To jednak nie zwalnia Bułgarii od obo-

cone zostaną na polepszenie bytu całego Narodu.

Mowa pana Premiera była na czasie. Nietylko w punkcie zapowiedzi pożyczki inwestycyjnej, ale wogóle pod każdym względem.

Głosy prasowe, plotki, wywoływały pewien zamęt w umysłach i niepokój w opinii publicznej. Było więc rzeczą potrzebną, by Premier oświadczył oficjalnie, że nie zamierza zbaczać z drogi, po której Rząd kroczył dotychczas i rzucić się w objęcia eksperymentów niedojrzałych i niebezpiecznych. Społeczeństwo czekając realizacji zapowiedzi pana Premiera, chętnie i ofiarnie będzie tej realizacji służyło pełnym swym wysiłkiem. A. L.

wiązku wzmocnienia swej czujności na granicy i zwiększenia jej ochrony przez wysłanie na granicę oddziałów wojskowych.

Na zapytanie o wiadomościach, że Turcy gromadzą wojsko na granicy Bułgarii, min. Batołow zaznaczył, że między Bułgarią a Turcją istnieje traktat przyjaźni, który Bułgaria wykonuje dokładnie i lojalnie. Niema przyczyn, aby nastąpiła zmiana w stosunkach bułgarsko-tureckich. Minister oświadczył dalej, że nie rozumie, dlaczego rząd turecki przedsięwziął środki, o których mówią pogłoski.

OKRĘTY FRANCUSKIE NA WODACH GRECKICH.

Paryż, 6 III. (PAT). W celu ochrony interesów obywateli francuskich, min. marynarki Pietry polecił kontrtorpedowcom „Verdun”, znajdującym się obecnie we wschodniej części Morza Śródziemnego, odpłynąć niezwłocznie do Pireus. Poza to dwa krążowniki mają odpłynąć z wybrzeży Prowancji na wody greckie.

Drugie ultimatum.

Ateny, 6 III. (PAT). Ateńska agencja tel. podaje nast. komunikat o sytuacji: O godz. 10-tej rano dnia 5 bm. upłynął pierwszy termin ultimatum, postawionego przez gen. Condelisa. Ultimatum stwierdza, że dalsza walka i opór jest zupełnie bezcelowe. Po upływie drugiego terminu ultimatum, armja rządowa rozpocznie jeszcze w nocy lub rano dnia 6 bm., bombardowanie z dział ciężkich dla oczyszczenia całkowicie terenu walk. Powstańcy mają zaledwie kilka dział górskich o donośności zaledwie 8 klm.

O godz. 10.15 rano radiostacja ateńska przejęła radiogram dowódcy zbuntowanych okrętów, adresowany do gen. Camenosa. Radiogram nie był szyfrowany. Z depeszy tej wynika, że okręty zbuntowane znajdują się w bardzo ciężkich warunkach.

GEN. PLASTIRAS CZEKA.

Cannes, 6 III. (PAT). Pobyt gen. Plastirasa we Włoszech został stwierdzony. Gen. Plastiras przebywał w Brindisi w oczekiwaniu na rozwój wypadków, będąc w każdej chwili gotowy do wyjazdu do Grecji.

Dziś o świcie rozpoczął się atak.

Ateny, 6 III. (PAT). Rządowe wojska greckie rozpoczęły dziś o świcie atak artyleryjski. W pobliżu wyspy Amorgos (Cyklady) widziano okręty powstańcze idące pełną parą w kierunku wyspy Santorin. Lotnicy meldują, że zbuntowane okręty znajdują się w rozsypce. Dotąd niewiadomo, gdzie znajduje się krążownik Averoff.

B. minister spraw zagr., zwolennik Venizelosa, Michalokopulos, zwrócił się do Venizelosa z żądaniem, aby przestał walki, która może się stać dla Grecji katastrofą narodową.

Sofja, 6 III. (PAT). Dziennik „Kambana” donosi, że granica grecko-bułgarska jest od trzech dni zamknięta. Na granicy macedońskiej słyhać odgłosy strzałów.

Władze greckie zabroniły przelotu ponad terytorjum Grecji wszystkim samolotom państw obcych.

Wiadomości bieżące.

6

Środa

Popielec

Jutro: Tomasz
Wschód słońca 6:13
Zachód " 17:22

marca 1935

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Przeprowadzka” pro-mjera.

Czwartek godz. 19.30 „Przeprowadzka”.

Piątek godz. 19.30 „Przeprowadzka”.

Sobota godz. 19.30 „Przeprowadzka”.

Niedziela godz. 19.30 „Przeprowadzka”.

Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk”.

TEATR ROZMAITOSY.

Środa teatr nieczynny.

Czwartek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą”.

Piątek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą”.

Sobota godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą”.

Niedziela godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą”.

Poniedziałek godz. 19.30 „Obrona Key-sowej”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dla Ciebie śpiewam” z Janem Kiepurą.

ATLANTIC: „Siostra Marta jest śpiewkiem” (film mówiony po polsku).

CASINO: „Miłość Fräulein Doktor”.

CHIMERA: „Kuszenie szatana”.

COLOSSEUM: „Spełnione sny” oraz rewja „Ciągłe naprzód”.

GRAZYNA: „Julika”.

KOPERNIK: „Piotruś” z Fr. Gaal.

Flap

MARYSIENKA: „Imitacja życia”.

MUZA: „Szpieg Nr. 13”.

PALACE: „Weronika” Franciszka Gaal.

PAN: „Teraz i zawsze” oraz „Cały mnie jeszcze”.

PASAŻ nieczynny.

PAX: „Pieśń nocy” z Kiepurą.

RAJ: „Noc cudów”.

STYLOWY: Jose Moice „Pieśń kozaka” oraz rewja „Szaleństwo siódemki”.

SWIT: „Noc cudów”.

UCIECHA: „Dolina trwogi” oraz rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 sztuka dramatopisarza polskiego Karola Huberta Rostworowskiego pt. „Przeprowadzka”. Reżyserja Br. Dąbrowskiego, strona plastyczna Wł. Daszewskiego. Czołowe role objeli pp. Bohdańska T., Martini J., Pitolajówna J. i Różycka A., oraz pp. Białoszyński T., Akczyński T., Krzemieński L., Leliwa J., Nawara Zb., Połowski P., Strachocki J. oraz inni.

Jutro „Przeprowadzka”.

— Teatr Rozmaitości. Dziś z powodu generalnej próby teatr nieczynny. — Jutro poraz pierwszy we Lwowie „Pięć przed dwunastą” komedia Lothara i Adlera.

— Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim. W niedzielę o godz. 3.30 będzie powtórzona raz jeszcze „Rozkoszna dziewczyna” komedia muzyczna Ralfa Benatzkyego.

— Liana Haid we Lwowie. W najbliższym czasie przyjeżdża do Lwowa Maks Reinhardt, w którego trupie występować będzie Liana Haid. Występy będą miały miejsce w Teatrze Wielkim.

KOMUNIKATY.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że dziś 6 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt inż. Br. Mańkowskiego pt. „Stolarska czynna na budowie. Jakże wymagania należy stawiać wyrobom stolarskim” (z przeźrociami).

— Polskie Towarzystwo Geologiczne. Posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek 7 bm. o godz. 19-tej w sali Zakładu Geologicznego UJK. przy ul. Długosza 8.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kier. Janusza Sciwarskiego z udziałem pp. M. Grabowskiej, B. Relskiej, J. Sciwarskiego, M. Kondradkiego, E. Zayندی, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego, baletu oraz rewelersów rewję pt. „Ciągłe naprzód”. Na ekranie film pt. „Spełnione sny”.

KRONIKA MIEJSKA.

Nominacja w Starostwie grodzkiem. Referent wydz. bezp. Starostwa grodzkiego mgr. Marjan Kruczkowski otrzymał nominację na referendarza z przydziałem do Starostwa powiatowego w Przeworsku, gdzie obejmuje referat przemysłowy.

Uroczysta Akademia w 3-cią rocznicę zgonu ks. biskupa Władysława Bandurskiego odbędzie się staraniem Komitetu Budowy Pomnika Kapłana-Patrioty oraz Stowarzyszenia polskich rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda” we Lwowie — w niedzielę 10 bm. o godzinie 11.30 przedpołudniem, w wielkiej sali „Gwiazdy”, ul. Franciszkańska 7. W bogatym programie akademii biorą udział: r. M. Dziegielewicz, Chór Drukarzy Lwowskich, Korpus Kadetów Nr. 1. im. Marsz. J. Piłsudskiego, poczty sztandarowe

Zjazd delegatów Związku Legionistów.

Dnia 3 bm. odbył się Zjazd Delegatów Związku Legionistów Okr. Lwów. Z 33 miejscowości województwa lwowskiego i stanisławowskiego, brało udział 120 delegatów.

W obradach zjazdu brali udział wojewoda Belina Prażmowski, gen. Popowicz, prezes Moszoro, prezes Greger, prezes dr. Domaszewicz, naczelnik Sambor, nac. Szkodziński, starosta Klimow, oraz reprezentanci pokrewnych organizacji.

Zebranie zagałę prezes Okręgu Związku Leg. Pol. poseł dr. Wojciechowski, który obejmując przewodnictwo Zjazdu powołał do prezydium posła dr. Ostrowskiego i prof. dr. Seiferta.

Po zagajeniu, prof. dr. Zakrzewski K. wygłosił referat o kwestji narodowościowej. Zkolei poseł dr. Wojciechowski złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu, podnosząc dodatnie wyniki prac Związku w każdej dziedzinie tak wewnątrz, jak i na zewnątrz Związku.

Sprawozdanie z komisji rewizyjnej złożył płk. Zygmuntowicz, stwierdzając właściwą i dodatnią gospodarkę Zarządu Okręgu i postawił wniosek na udzielenie absolutorjum.

W dalszym toku obrad rozwinęła się szeroka i poważna dyskusja na temat spraw polityki narodowościowej, spraw społecz-

nych i samorządowych, oraz prac wewnętrznych organizacji.

Prezesowi Okręgu posłowi dr. Wojciechowskiemu wyrażono pełne uznanie i podziękę za jego ofiarną i pełną poświęcenia pracę dla dobra rzeszy legionowych i spraw społecznych.

Przeprowadzone wybory dały następujący wynik:

Prezesem Okręgu wybrano wśród hucznych oklasków przez akklamację posła dr. Br. Wojciechowskiego, dając tem wyraz swojego szczerzego uznania dla jego niepospolitych zasług.

Do Zarządu weszli: prezes poseł dr. Wojciechowski Br., członkowie zarządu: dr. Weryński Jan, płk. Sokołowski Witold, Wojtarowicz Adolf, Raczyński, Swietlik, Łapczyński St., dr. Chmura St., dr. Szumski Jan, inż. Dunin Roman, Sroka Marjan, dr. Dzieduszycki Konstanty, dr. Sulimirski Tadeusz, dr. Rogowski Jan, Blicharski Tadeusz, inż. Sanojca Andrzej.

Komisja rewizyjna: przewodniczący dr. Ostrowski Stanisław, członkowie: dr. Bruchnalski Gustaw, dr. Falkiewicz Tadeusz, Linderski Marjan, Bittner Rudolf.

Okręgowy sąd koleżeński: przewodniczący Bogdanowicz Kazimierz, członkowie: mjr. dr. Mirzyński Wł., prof. Korwin Kołchanowski, dr. Mihułka Andrzej, Olchawa Tadeusz, Kis-Orski Mikołaj.

Wojew. Moszyński o nadużyciach Rosenberga.

Sprawa testamentu śp. Jakóba hr. Potockiego, kwestja windykowania różnych należności i zabezpieczenia majątku dla Fundacji, budzi wielkie zainteresowanie wśród najszerszych sfer, a na terenie Małopolski Wschodniej tem większe, ponieważ przedmiotem testamentu jest olbrzymi klucz brzeżański, w centrum którego spoczął sam testator.

Korzystając z obecności we Lwowie p. wojewody Moszyńskiego, wykonawcy testamentu Potockiego, przedstawiciel Agencji Wschód zwrócił się z prośbą o podanie stanu faktycznego.

P. wojewoda Moszyński oświadczył, że wykonawcy testamentu, a następnie Rada fund. zobowiązani są wolą testatora do naprawienia społecznej krzywdy, jaką wyrządził Rosenberg, przywłaszczając sobie znaczną część majątku w okresie, gdy był pełnomocnikiem Potockiego. Ogólnie wiadomo, że Rosenberg posiadając zdolności międzynarodowego aferzysty — gdyż działał na terenie kilku państw — przywłaszczył sobie ponad dwadzieścia milionów zł. Wszelkie zyski, dochody, czerpane z dóbr Potockiego, a nawet z częściowej sprzedaży tychże, przekazywał bowiem na swoje imię do banków różnych krajów Euro-

py. Za te pieniądze nabywał przedsiębiorstwa wille na południu Francji, oraz w Paryżu, założył własny bank.

Zaufanie Potockiego zdobył Rosenberg w sposób naduzycy perfidny. Otaczał go pozornie atmosferą najwyższego szacunku i oddania, gotowością najdalej idących osobistych poświęceń i dbałością o stan interesów.

Jednocześnie usuwał Rosenberg wszystkie tych z jego otoczenia, którzy rzeczywiście byli hrabiemu oddani, obsadzając wszystkie stanowiska w administracji i osobistej służbie hrabiego, ludźmi przez siebie dobraćnymi.

Cała intryga Rosenberga wyszła na jaw z okazji subskrypcji Pożyczki Narodowej. Ten szczegół jest już dostatecznie znany. Od tej chwili Potocki systematycznie usuwał ludzi oddanych Rosenbergowi ze swego otoczenia. Nie zdążył jednak rozbić zupełnie całej klikki; jeszcze do dziś niedobitki zauszników Rosenberga działają w Polsce na jego korzyść.

P. Moszyński spodziewa się, że po uzdrowieniu zabagnionej gospodarki fundacja będzie mogła osiągnąć w przyszłości czystego zysku w kwocie od 500—600 tysięcy zł. rocznie.

Otwarcie nowego lokalu Związku Inwalidów.

Warszawa, 6 III. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego lokalu Związku Inwalidów wojennych R. P. Na uroczystość przybyli premier Kozłowski, min. Kościalkowski, min. Pa-ciorekowski, prezes Sławek, wicemarsz. Bogucki, gen. Górecki, oraz wielu przedstawicieli władz i stowarzyszeń. Przemówienia wygłosili premier Kozłowski, prezes Sławek, oraz prezes Federacji PZOO Górecki.

WARTOŚĆ KUPONÓW POŻYCZKI NARODOWEJ STANOWI ROZCZNIE 19,200.000 ZŁ. OFIAROWANE KUPONY NA F. O. M. DADZĄ MOZNOŚĆ WYBUDOWANIA ROZCZNIE 2 OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Z EKRANU.

MIŁOŚĆ FRAULEIN DOKTOR.

Realizator Sam Wood, produkcja Metro-Goldwyn-Mayer (kino Casino).

Wybierając się na ten film, myślałem dużo o sztuce Tepy. Bo wiadomo, że amerykański koncern filmowy odkupił od niego prawo sfilmowania jego scenicznego repertoaru. Otóż z repertoaru tego na ekranie nie pozostało nic. Ani w toku akcji, ani w charakterystyce osób. Sama Fräulein Doktor — w ujęciu Myrny Loy — była tu typem bardzo kobiecym i nie przypominała w niczym kapitalnej kreacji Eichlerówny. Treść zaś — to była miłośna awanturka kobiety-szpiega, zakończona obłąkaniem, które ją spotyka na wieść o domnie-maniej śmierci ukochanego. Prolog i epilog pod względem czasu i logiki trochę jest niejasny. Dlaczego w klasztorze? i skąd Anna Marja wiedziała, że młody Amerykanin żyje? Sama akcja miała kilka niekonsekwencji, a to w procedurze szpiegowskim jest niedopuszczalne. Obsada rol dobra. Realizacja nie wyszła poza ściśle teatralny montaż dźwiękowy. Sytuacja ratuje poprawność gry i wykonania technicznego.

bwl.

Zaparcie. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka Józefa” zaletę, jako zasługujący na zaufanie środek czyszczący jelita. 1000

Z SALI KONCERTOWEJ.

Dela L pińska.

P. Lipińska to mała, zgrabna postać estradowa, która jako pieśniarka „Liseuse” i parodystka. potrafi wszelkiego rodzaju zaletami sztuki scenicznej zająć i widza i słuchacza. Nie koloraturą lub mistrzowsko wyszkolonym śpiewem, lecz finezją, z jaką interpretuje każdy punkt swego bogatego i interesująco ułożonego programu.

Możliwe, iż Lipińska przez swoją interpretację sceniczną przypomina sławną Yvette Guilbert lub Josmę Selim, lecz jej nie kopiuje. Lipińska to oryginalna indywidualność artystyczna, w swoim rodzaju wielka. Specjalne, gustowne kostjumy, doskonała dykcja, szczerze uczucie i prawdziwa muzykalność składają się tu na całość wysoce artystyczną i wielce oryginalną. Lipińska posługuje się różnymi językami, aby słowem, mimiką, gestem, kostjumem i muzyką oddać treść interpretowanego utworu.

Wylizać, co publiczności się najbardziej podobało, uważamy za bezcelowe. Zależy to bowiem od jednostek, z których prawie każda ocenia artystkę z innego punktu widzenia. Wogóle można było stwierdzić, iż licznie zgromadzona publiczność, opuszczając salę Polsk. Tow. Muz., odchodziła nie tylko rozbawiona, lecz pozornie nawet więcej zadowolona, niż po naszych wielkich koncertach Filharmonji Lwowskiej. Trudno się dziwić tej publiczności, że pragnie za swoje pieniądze zabawić się na swój sposób. G.

Posiedzenia Komisji Rady Miejskiej

W bieżącym tygodniu odbywają się posiedzenia szeregu Komisji Rady miejskiej. W poniedziałek obradowała komisja ogólna, na wtorek wyznaczono posiedzenie komisji finansowo-gospodarczej i technicznej, we środę odbędzie się posiedzenie komisji IV-tej (sprawy opieki społecznej i zdrowia), we czwartek posiedzenie komisji V-tej (oświata, kultura, fundacje). We czwartek i piątek odbędzie się posiedzenie Magistratu, na porządku dziennym — sprawa budżetu.

Posiedzenie komisji I-szej (ogólnej) odbyło się pod przewodnictwem prezidenta Drojanowskiego, przy udziale wybranych przez Radę miejską członków Komisji rewizyjnej. Zgodnie z referatem dr. Bigi, na dyskusji, w której zabierali głos rr.: Laskownik, dr. Seifert, dr. Wagner, dr. Schreiber, inż. Hausner, Kistryn, dr. Rothfeld, inż. Zerebecki, Wojnarowicz, dr. Weigel i dr. Zirlner, uchwalono projekt regulaminu komisji rewizyjnej Rady miejskiej, według przedłożenia Magistratu z pewnymi zmianami. Następnie na wniosek r. Laskownickiego wybrano delegatów komisji I-szej (ogólnej) do komisji budżetowej w osobach rr. dr. Bigi i Kistryna.

Podróż prez. PKO. dr. Grubera do Ameryki.

Jak się dowiadujemy, prezes PKO. dr. Henryk Gruber udaje się z końcem marca hr. do Stanów Zjednoczonych A. P., celem zapoznania się z zmianami natury gospodarczo-finansowej, które są rezultatem przeprowadzonego za Oceanem programu odbudowy kraju.

Podczas pobytu w Ameryce, prezes Gruber wygłosi, na zaproszenie polskich i amerykańskich organizacji, szereg odczytów na temat gospodarczej sytuacji świata i roli Polski.

Burza śnieżna nad Atlantykiem

Casablanca, 6 III. (PAT). W tych dniach na Atlantyku i na wybrzeżach marokańskich szalała burza śnieżna, która dała się odczuć zwłaszcza w okolicach Casablanki. Znaczna część statków i kilka łodzi podwodnych nie mogło dostać się do portu i musiały stać na pełnym morzu u wejścia do portu. Kilka statków próbowało wejść do portu. Statek Ursula II. rozbił się o skałę, tracąc całą załogę w liczbie 12 osób. Statek ratowniczy Lyautey również rozbił się w czasie ratowania tonących statków. Z 6-ciu osób uratowanych 4 zmarło w szpitalu. Jeden z rozbitków został wyrzucony na skałę w odległości 300 mtr. od brzegu. Z powodu burzy wszelkie ratunek w nocy był niemożliwy. Jedynie reflektory wojskowe przez całą noc oświetlały skałę. Tłumy ludzi przyglądały się akcji ratunkowej. O świcie samoloty wyruszyły nad morze, zrzucając pasy ratunkowe i żywność. Wreszcie w godzinach popołudniowych udało się ekspedycji ratunkowej dotrzeć do skały i ocalić rozbitka. Był nim Hiszpan, marynarz z załogi statku Ursula II.

P. Prezydent R. P. na Śląsku.

Katowice, 6 III. (PAT). P. Prezydent R. P. w drodze powrotnej z Wisły do Warszawy, w towarzystwie min. przem. i handlu Floyar-Rajchmana, wojew. dr. Grażyńskiego i dyr. dep. Poehego, zwiedził we wtorek zakłady śląskiego przemysłu cynkowego w Kostuchnie, a następnie zakłady huty Baildon w Katowicach, poczem odjechał do Nowego Bytomia, gdzie zwiedził warsztaty huty Pokój. Po powrocie do Katowic, po krótkiej gościnie u wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego, P. Prezydent odjechał na dworzec, żegnany przez przedstawicieli władz miejscowych. Po odebraniu raportu od komendanta kompanji honorowej, P. Prezydent odjechał do Warszawy.

Rokowania handlowe polsko-włoskie.

Rzym, 6 III. (PAT). Rząd włoski zaproponował rządowi polskiemu za pośrednictwem ambasady przy Kwirynale, rozpoczęcie rokowań w sprawie układu clearingowego. Dotychczasowe umowy kompensacyjne, np. węgiel za okręty, wykonywane będą poza ramami projektowanego clearing-u.

Szef sztabu gen. Gąsiorowski w Finlandji.

Helsingfors, 6 III. (PAT). Przedstawiciele armji polskiej z gen. Gąsiorowskim na czele podejmowani są w Finlandji nader gościnnie i serdecznie. Audjencia u prezydenta republiki trwała przeszło pół godziny, u marszałka Mannerheima przeszło godzinę. W również miłej atmosferze odbyły się wizyty u głównodowodzącego armji fińskiej gen. Oestermanna, szefa sztabu gen. Oescha i min. spraw zagr. Hackzella. Gen. Gąsiorowski i oficerowie polscy udekorowani zostali fińskim orderem Białej Róży, przyczem gen. Gąsiorowski otrzymał order I. klasy. W południe w poselstwie polskimi odbyła się dekoracja odznaczonymi polskimi wyższymi oficerami fińskimi, a wieczorem obiad u gen. Oestermanna.

Rozwiązanie parlamen'u węgierskiego.

Budapeszt, 6 III. (PAT). Wczoraj na posiedzeniu Izby posłów odczytano pismo regenta, rozwiązujące parlament. Zwolnienie nowego parlamentu zostało oznaczone na 27 kwietnia br. Powodem rozwiązania parlamentu są niewątpliwie różnice w łonie partji rządowej, które szczególnie w ostatnich czasach bardzo się zaostriżyły. Jak się okazuje, porozumienie między b. premierem Bethlenem, a premierem Gömbösem było tylko fikcyjne, w rze-

W ciągu 2 do 3 lat budżet będzie zrównoważony. Senat przyjął preliminarz budżetowy.

Warszawa, 6 III. (PAT). Senat przyjął na wczorajszym posiedzeniu do debaty szczegółowej nad budżetem M. S. W. Sprawozdawcą był sen. Wańkiewicz.

W dyskusji sen. Makuch (kl. ukr.) zarzuca rządowi nieszczerść polityki wobec ludności ukraińskiej i nieuwzględnianie jej życzeń.

Sen. Masłow życzeniem ukraińskiej ludności Wołynia stwierdza, że tylko wielka i potężna Polska może zapewnić Ukraincom rozwój i dobrobyt bez naruszenia narodowych interesów Ukrainców. Mówca występuje przeciwko ukr. politykom wschodnio-łopolskim, którzy rozbijają naród ukraiński. Rezultaty współpracy polsko-ukraińskiej w ciągu ostatnich 10 lat są tak wielkie, jak gdyby osiągnięte były w ciągu szeregu pokoleń.

Sen. Staniewicz (BBWR) podnosi, że rządy pomajowe gruntownie zrewidowały politykę kresową, która zmierzła do stworzenia lojalnego i zgodnego współzycia i współpracy. O dobrych rezultatach tej polityki świadczy uznanie ze strony posła Skrypnika i sen. Masłowa, a przede wszystkim ostatnie wybory do samorządu, w których ludność ukraińska zgłaszała listy mieszane, co jeszcze przed kilku laty było nie do pomyślenia. Dowodzi to, że nieprzejednany ton Ukrainców należy do przeszłości i że znaleźliśmy wspólny język. W roku 1920 Marszałek Piłsudski powiedział, że polityka polska na Kresach musi się opierać na zasadach uczciwości. Tę właśnie drogę obrały rządy pomajowe z korzyścią dla całej ludności.

Sen. Pulnarowicz (BBWR) oświetla

stosunki polsko-ukraińskie z punktu widzenia Polaka, mieszkającego w Małopolsce wschodniej i stwierdza, że wrogi wystąpienia wywoływane są przez pewne czynniki postronne i obce są społeczeństwu miejscowemu, które pragnie zgodnego współzycia.

Sen. Evert w odpowiedzi opozycji z mniejszości narodowych, stwierdza z naciskiem, że nigdy w Polsce nie działo się mniejszościom gorzej, niż w innych krajach. Dzikie Pola, o których mówił sen. Horbaczewski, były właśnie żyznione krwią, potem i wysiłkiem polskiego chłopca, pracą i kapitałem polskiego ziemianina i bronię krwią polską. Gdyby nie to, ziemie te byłyby dzikimi polami. Polska już tak dawno dała mniejszościom przywileje, jakich dziś nie mają Irlandczycy, ani Katalończycy w republikańskiej Hiszpanji, o jakich nie marzą nawet Flamandczycy w Belgji. Nieznaczna tylko część ludności ukraińskiej znajduje się w ramach państwa polskiego i to w warunkach nieskończenie lepszych, niż ich bracia w innych państwach.

Po przerwie zreferowano budżet Min. Skarbu i projekt ustawy skarbowej. Jako ostatni przemawiał sen. Evert, poruszając sprawę motoryzacji, poczem zabrał głos min. Skarbu prof. Zawadzki.

P. Minister stwierdził, że w ciągu 11 miesięcy ostatnich deficyt wynosił 217 milionów, gdy w r. ubiegłym wynosił 279 milionów zł. P. Minister przewiduje już, że dochody wyniosą za cały rok 12 miesięcy 1.930 milj. zł. wobec 1.942 milionów, jakie preliminowano. Deficyt 237 milionów za cały rok wyniesie 237 milionów, po potrąceniu Pożyczki Narodowej 62 milionów wobec preliminowanych 49 milionów. Liczby stwierdzają, że przewidywania i polityka ministerstwa skarbu jest słuszna. W ciągu 2-3 lat będziemy mieli budżet zrównoważony. Minister omówił poruszony przez min. Poniańskiego postulat podniesienia ceny ziemi, poczem przeszedł do spraw nadużyć organów skarbowych, apelując do społeczeństwa o ich zrozumienie, a zarazem zapowiadając walkę z niesumiennością organami.

Senat w głosowaniu przyjął en bloc zmiany, zaproponowane do budżetu przez komisję skarbowo-budżetową senatu, poczem przyjął całość ustawy skarbowej.

Na zakończenie plenum przyjęto rezolucję sen. Everta o obniżce podatku od olejów mineralnych, szczególnie benzyny, oraz o wzięciu przez rząd pod uwagę możliwości potrącenia od suny obliczania podatku dochodowego, kosztów utrzymania samochodu. Na tem posiedzenie zostało zakończone.

Odroczenie wizyty min. Simona w Berlinie.**Rozgoryczenie w Niemczech. — „Biała księga” czy chrzypka?**

Berlin, 6 III. (PAT). Komunikat o chorobie kancl. Hitlera i odroczeniu wizyty min. Simona w Berlinie, wywołał w politycznych kołach Rzeszy wielkie wrażenie. Ze strony urzędowej odmawiają wszelkich wyjaśnień, mimowoli jednak wiąże tu wydanie komunikatu o chorobie z pojawieniem się Białej Księgi rządu brytyjskiego. Kanclerz przedwczoraj pod wieczór, a zatem w 3 dzień po pobycie w Saarbrücken, bawił na wystawie samochodowej przez kilka godzin. Wczoraj jeszcze pisały dzienniki w optymistycznych artykułach, że spodziewanej wizyty Simona porównywać nie można bynajmniej z zesłoroczną wizytą berlińską Edena. Dzienniki podkreślały z triumfem, że nowej Rzeszy nie było jeszcze danem powitać w swych granicach żadnego brytyjskiego mini-

stra spraw zagranicznych, że dalej W. Brytania zrozumiwała, iż nie można już dziś Niemcom stawiać jednostronnych propozycji z ukrytymi groźbami. Natomiast dzisiaj z tonu całej prasy niemieckiej przebija nieukrywane rozczarowanie. Dzienniki zbijają stanowczo uwagi Białej Księgi, a w artykułach redakcyjnych nie ukrywają oburzenia, jakie zapanowało w Berlinie. Przypuszczają ogólnie, że nagła niedyspozycja kancl. Hitlera jest nieczem innym, jak „chorobą polityczną”, która z jednej strony stanowić ma odpowiedź na ostry ton Białej Księgi wobec Niemiec, z drugiej zaś strony ma dać możliwość przez odsunięcie terminu wizyty angielskiej, gruntownego opracowania tematu rozmów, aby uniknąć niepowodzeń w rokowaniach. Takie ewentualne niepowodzenie byłoby w pojęciu Berlina gorsze, niż całkowite zaniechanie spotkania wogóle.

Wiadomość o odroczeniu wizyty sir Simona w Berlinie, wywołała w niektórych kołach politycznych w Londynie przypuszczenie, że choroba Hitlera jest dyplomatyczna i że pozostaje w pewnym związku z t. zw. Białą Księgą. Ten punkt widzenia nie jest podzielany przez koła oficjalne, które nie wątpią, że stan zdrowia kancl. Hitlera nie pozwala mu na przyjęcie wizyty przedstawicieli obcych mocarstw i na omawianie z nimi zagadnień politycznych. Istnieją pewne powody do przypuszczenia, że Hitler jest chory poważnie.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano —7.1 ciśn. atm. 739.16. O godz. 13-tej temp. —4.7 ciśn. atm. 738.66. Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. —7.3 ciśn. atm. 741.25.

NA ŚLĄSKU MINUS 34 ST.

Wrocław, 6 III. (PAT). Na śląsku Opolskim sroży się mróz. W dniu wczorajszym notowano rekordową temperaturę minus 34 stopni.

P. G. WODEHOUSE.

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Ależ chcę powiedzieć — zaprotestował Archie — że to wszystko polega na straszliwej omyłce, moi drodzy panowie policjanci. Ja nie jestem wcale tym, którego szukacie. Tamten wygląda zupełnie inaczej. Absolutnie odmienny rodzaj człowieka.

Nowojorscy policjanci nigdy nie śmieją się na służbie. Widocznie regulamin im tego zabrania. Jednakże ich kamienne rysy drgnęły lekko, tak jak przelotny wietrzyk marszczy powierzchnię bezdennego jeziora.

— Oni wszyscy mówią to samo! — zauważył przodownik Donahue.

— Wybrałeś złą taktykę obrony — poparł go przodownik Cassidy. — Babcock wyznał prawdę.

— Tak. Złożył dzisiaj zeznania — powiedział przodownik Donahue.

Archie coś sobie zaczął przypominać.

— Babcock? — rzekł. — To nazwisko wydaje mi się znajome. Chyba wyczytałem je w pismach, albo gdzieś usłyszałem.

— Ach, daj spokój! — przerwał mu przodownik Cassidy z niesmakiem. Policjanci zamienili między sobą spojrzenia pełne surowej nagany. Podobna obłuda irytowała ich. — Wyczytał je w pismach, albo gdzieś usłyszał, rzeczywiście!

— Na Jowisza! Pamiętam już teraz. To ten osobnik aresztowany w związku z aferą kradzieży

13)

akcji. Lecz, na miłość boską, moi kochani, weseli towarzysze — zawołał Archie zdumiony — przecież nie bierzecie mnie chyba za tego oszusta, o którym pisało? Co za wspaniałe pomysły! Ale pytam was, czyż ja wyglądam na oszusta?

Przodownik Cassidy westchnął głęboko, co zabrzmiało jak pomruk burzy.

— Gdybym był wiedział — zauważył z zalem — że ten typ okaże się tym rudym Anglikiem, byłbym zdzielił go porządnie pałką zaraz na początek.

Przodownik Donahue podzielił jego punkt widzenia.

— Znam dobrze ten rodzaj — powiedział, patrząc na Archie'go nieprzyjnym wzrokiem. — Taki to depcze po głowach biednych ludzi.

— Gdy się depcze po głowach biednych ludzi — wyrzekł surowo przodownik Cassidy — nie można się dziwić, że wkońcu jest się ugryzionym w nogę.

— Ależ mój drogi panie — zaprotestował Archie — ja nigdy nie deptałem...

— Któregos dnia — mruknął ponuro przodownik Donahue — wody rzeki Shannon spłyną krwią!

— Owszem, możliwe! Lecz...

Wtem przodownik Cassidy wydał radosny okrzyk.

— Czy nie moglibyśmy go solidnie „pomacać” — zaproponował — a następnie powiedzieć komisarzowi, że utrudniał nam spełnianie naszych obowiązków?

Błysk entuzjastycznej zgody zamigotał w oczach

przodownika Donahue. Sam nie miał tak olśniewających pomysłów, co mu nie przeszkadzało jednakże oceniać je u innych. Nie był bowiem drobiazgowy ani samolubny.

— Ty masz głowę nie od parady, Tim! — zawołał z podziwem.

— Przypadkowo przyszło mi to na myśl — odparł skromnie przodownik Cassidy.

— Pierwszorządny plan, Timmy!

— Tak mi się też zdaje — wyznał przodownik Cassidy nieśmiało.

Archie słuchał tego dialogu z wzrastającym niepokojem. Poraz pierwszy od chwili ich poznania, uplastyczył sobie wyraziście wyjątkowe zalety fizyczne tych dwóch mężczyzn. Nowojorska policja stawia kandydatom, pragnącym wstąpić w jej szeregi, wysokie wymagania, dotyczące zwłaszcza ich siły i umiejętności zaczepno-odpornych a widocznym było, że zaci ni przodownicy Donahue i Cassidy zdali pod tym względem egzamin celująco.

— Nie, no, słuchajcie — odezwał się z obawą. Nagle nazewnątrz zabrzmiał ostry i rozkazujący głos.

— Donahue! Cassidy! Co to, u diabła, ma znaczyć?

Archie odniósł wrażenie, iż anioł z nieba przybył mu z pomocą. Jeśli tak było rzeczywiście, ów anioł pojawił się pod niebylejaką postacią — komisarza policji. Był dużo mniejszy od swoich podwładnych. Archie spoglądał na niego z sympatją. Oddawna już tęsknił za widokiem istoty ludzkiej drobniejszych kształtów, aniżeli jego dotychczasowi towarzysze.

(C. d. n.)

Bawarski minister ofiarą katastrofy lotniczej.

Berlin, 6 III. (PAT). Bawarski minister oświaty Schemm uległ katastrofie lotniczej, przelazując nad południowe ni Niemcami. Wypadek zdarzył się nad lotniskiem w Beureuth. Ciężko ranego ministra przewieziono do szpitala, gdzie dokonano operacji. Kanclerz Hitler wystosował do ministra Schemma telegram z wyrazami współczucia.

Baureuth, 6 III. (PAT). Minister oświaty Schemm zmarł dziś w nocy na skutek ran odniesionych w katastrofie lotniczej. Kanclerz Hitler przesłał wdowie serdeczne wyrazy współczucia.

Z WYDAWNICTW.

Już ukazał się w sprzedaży marcowy numer miesięcznika p. n. „Świat Kobiety Rekord”. „Świat Kobiety Rekord” redagowany jest całkowicie w języku polskim i przynosi sto dwadzieścia jednobarwnych i kolorowych najnowszych francuskich modeli. Dział literacko-opisowy zawiera szereg ciekawych ilustracji oraz wiadomości z dziedziny literatury, kosmetyki, gospodarstwa domowego, świata filmowego, satyry itd. Cennym dodatkiem jest praktyczna tablica kroju. Z zadowoleniem należy powitać ukazanie się „Świata Kobiety Rekord”, gdyż zarówno część modelowa, jak i redakcyjna postawione są na wysokim poziomie. Cena zł. 2.—. Adres redakcji i administracji pisma: Warszawa, Białńska 5.

Giełda z dnia 6 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, koniżynie, rzepaku, mące i otrębach. Na ogół utrzymują się ceny na niezmiennym poziomie z wyjątkiem otrębów żytnich, które nieco podrożały. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Otręby żytnie 8.25—8.50, 8.50—8.75. Inne kursy niezmiennie.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Na ogół zainteresowanie skromne. Dolar poza Giełdą zł. 5.21.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 123.90, Berlin 213, Gdańsk 173.10, Holandia 358.95, Londyn 24.75, N. Jork kabel 5.23 5/8, Paryż 34.97, Praga 22.10, Szwajcaria 172.38, Włochy 43.90. Papiery państwowe: 5 prc. poz. kons. wers. 68 3/4, 5 prc. poz. kol. 63 3/4, 6 prc. poz. dol. 78 3/4, 4 prc. poz. dol. 52 3/4, 7 prc. poz. stabiliz. 72 1/4. Akcje: Bank Polski 92 1/4—1/2, Starachowice 15—15.10. Dolar w obrotach prywatnych 5.22.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Wielki wyścig kajakowy. W okresie międzynarodowych regat wiosłarskich na jeziorze Trockiem, projektowanych w nadchodzącym sezonie wiosłarskim, odbyć się ma wyścig kajakowy z Ignalina do Wilna. Trasa wyścigu wyniesie około 200 klm. Będzie to pierwszy wyścig kajakowy ogólnopolski, rozegrany na wodach Wileńszczyzny. Termin wyścigu projektowany jest na dni 5 i 6 lipca br., przytem 7 lipca wszyscy uczestnicy wyścigu mają być obecni w Trokach na regatach wiosłarskich. Organizatorzy liczą się z udziałem około 500 kajakowców. Meta wyścigu w Wilnie.

Z Mentony. W 1 dniu tenisowych mistrzostw Riwiery w handicapie Ritossa pokonał Witmana 5:6, 6:5, 6:3. Tłoczyński w dalszym ciągu czuje się źle.

Próba szybkości. Malcolm Campbell w Daytona Beach zaatakował własny światowy rekord szybkości samochodowej. Próba nie powiodła się. Campbell uzyskał czas na dystansie 1 mili 13.31 sek., co odpowiada szybkości 435,28 klm. na godzinę. Rekord świata wynosi 437,914 klm.

Program radiowy.

Czwartek, 7 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Program dla dzieci. 12.30: Poranek muzyczny. 13.05: Dziennik południowy. 13.10: D. c. poranku muzycznego. 13.50: Giełda. 14: Płyty. 15.45: Orkiestra kameralna. 16.30: Pogadanka w jęz. francuskim. 16.45: Płyty. 17: Reportaż. 17.15: Koncert. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Recital śpiewaczy. 18.15: Szkic literacki. 18.30: Listy i programy. 18.45: Audycja wschodnia. 19.15: Feljton literacki. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Płyty. 19.50: Feljton aktualny. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.30: Koncert zespołu nagr. na konkursie P. R. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Koncert.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 5607/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewir VIII, z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8-go kwietnia 1935 r. o godzinie 9.30 przed południem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w parterze w sali rozpraw III. drzwi 7 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż trzech parcel gruntowych oznaczonych lkat. 2024/8, 2024/9 i 2021/2 własność Franciszka i Anny Łabowiczów własnych, a należących do wykazu hipotecznego 905/1. Dz. ks. gr. gm. Lwowa. Utworzenie osobnego ciała hipotecznego dla wydzielonych z nieruchomości obj. whl. 905/1. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa powyższych trzech parcel gruntowych nastąpi w myśl postanowienia Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z dnia 10-go grudnia 1934 r. Lcz. II. E. 932/34, po wykonaniu zarządzanej niniejszym sprzedaży. Parcela 2021/2 obejmuje powierzchnią 1.871 m kw., parcela 2024/8 obejmuje powierzchnią 556 m kw., parcela 2024/9 obejmuje powierzchnią 210 m kw. Parcele te położone przy ul. Wulka Panińska Nr. 23 oszacowane zostały na kwotę 9.229 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi 6.922 zł. 15 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 922 zł. 95 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wart. bądź książk. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 na parterze sala rozpraw III. drzwi 7. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII. 1015K

Lwów, 28 stycznia 1935.

II. Km. 389/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 21 marca 1935 r. od godz. 15 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do dłużnika w mieszkaniu w Borysławiu przy ul. Kościuszki, składających się z 1 dywanu perskiego (palestyńskiego) i obrazu olejnego, ocenionych na łączną sumę zł. 4.000. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 1017K

IV. Km. 3209/34. Zdzisław Jurajda c/a Dr. Simche Margulies. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV, w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 18 marca 1935 od godz. 15-tej odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do Dra Simche Margulies w Drohobyczu na rynku, składających się z urządzenia domowego i biurowego. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, dnia 27 lutego 1935. 1016K

III. Km. 307/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III, z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 74 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 marca 1935 o godzinie 9 przedpoł. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Kasztelańskiej 3: przedmioty urządzenia domowego, oszacowane na łączną sumę 640 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III. 1014K

Km. 595/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Kozowej, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 maja 1935 o godz. 9 w Sądzie grodzkim w Kozowej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Rafała Kurzroka s. Majera w Kozowej nieruchomości, odpowiadającej pb. 56/1 gm. kat. Kozowa, na której stoi dom murowany, parterowy, a co do której księgi gruntowe uległy zniszczeniu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.000 zł., cena zaś wywołania wynosi zł. 7.500. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1000. Rękojmię należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umiesz-

zać fundusze małe letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kozowej sala Nr. 8.

Komornik Sądu Grodzkiego. Kozowa, dnia 2 marca 1935 1016K

E. 1651/31 i I. Km. 812/34. Strona zobowiązana Leon Pels w Jarosławiu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Marji ze Sołtyśków Sabat 2 v. Czeczot jako strony egzekwującej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu odbędzie się dnia 5 kwietnia 1935 o godzinie 9.30 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie tut. post. z 4 lutego 1935 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Jarosław. Whl. 1701. Oznaczenie realności: w skład której wchodzi pgr. 1526/1 o pow. 654 m kw., położonej przy ul. Głębokiej L. orient. 10, na której znajduje się dom parterowy z drzewa z gankiem, kryty dachówką, z 2 izb. 1 kuchni, spiżarki częściowo podpiswiczony. Wartość szac. wraz z przynależ. 2005 zł. Najniższa oferta 1002 zł. 50 gr. Do realności whl. 1701 ks. gr. gm. kat. Jarosław należą następujące przysiężności: komórki, ustęp, sztachety, schody na gościniec, drzewa owocowe, oszac. na 402 zł. Poniżej najniż. oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd gr. w Jarosławiu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Po myśli § 71 o. e. zarządza się ogłoszenie terminu licytacyjnego w dzienniku. Z uwagi na przyznanie prawo ubogich stronie egzekwującej kosztu Skarbu Państwa, którym przysługują pokrycie przed innymi wierzytelnościami ustala się na kwotę 122 zł. 70 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I. Jarosław, dnia 4 lutego 1935. 1011K

III. Km. 299/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1935 r. o godz. 13 w Stanisławowie, ul. Sobieskiego Nr. 16 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z fortepianu, aparatu radiowego, urządzenia domowego i sklepowego i towarów galanteryjnych i cukierniczych, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, dnia 24 lutego 1935. 1013K

FIRMY.

Rp. 44/35 A. I. 277. Zmiana w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Złoczów. Brzmienie firmy: „Jan Dzwonik skup i eksport nierogacizny oraz sprzedaż mięsa i wyrobów masarskich”. Zmiana firmy w ten sposób, że firma ma brzmieć „Jan Dzwonik skup i eksport nierogacizny”. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: skup i eksport nierogacizny oraz sprzedaż mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich odtąd skup i eksport nierogacizny. Sąd Okręgowy. Złoczów, dnia 4 marca 1935. 1009

UPADŁOŚCI.

I. 2 Sa. 18/34. Zastanowienie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Abrahama Kantera kupca nierejestrowanego w Brodach zastanawia się wskutek cofnięcia wniosku przez dłużnika. Sąd Okręgowy Wydział I. S. 2. W Złoczowie, dnia 17 stycznia 1935. 1007

I. 2 Sa. 19/34. Zastanowienie postępowania układowego. Wdrożone do majątku dłużnika Rózi Reissowej kupcowej w Złoczowie postępowanie układowe zastanawia się. Sąd Okręgowy. W Złoczowie, dnia 14 stycznia 1935. 1005

Sa. 4/34. Postępowanie ugodowe dłużnika Antoniny Wilczyńskiej w Tarnowie jest zakończony. Sąd Okręgowy. Tarnów, dnia 2 marca 1935. 1008

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. 2. T. 147/31. Edykt. Michał Pukas, urodzony 18 listopada 1890 w Monastyrku ohl. powiat Radziechów zaginiony od roku 1916 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Wania w Złoczowie. Sąd Okręgowy. W Złoczowie, dnia 20 stycznia 1932. 1006

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Targi Wiedęńskie

10 — 16 MARCA 1935
(Rotunda do 17 marca)

Artykuły luksusowe i codziennego użytku / Meble / Specjalna wystawa „Sztuka w rzemiośle” / Wystawa reklamy / FRANCUSKA WYSTAWA KOŃJALNA / Wystawa wyrobów włókienniczych i odzież / Wyroby dziane / Wystawa modnych futer

Wystawa specjalna GOSPODARSTWO W ROZBUDOWIE / Wystawa techniczna / Wystawa budowlana oraz budowy dróg / Wystawa sprzętu biurowego / Wystawa wynalazków / MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI / Wystawa łowiecka / Wystawa strzelecka / WYSTAWA ARTYKULÓW SPOŻYWCZYCH / Wystawa wzorów gospodarstwa rolnego i lasnego

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Legitymacja Targów oraz paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Zbieda jest również czechosłowacka wiza tranzytowa. Znaczne niższe przejazdy na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje (po zł. 8.—) przez

Wlener Messe A. G., Wien VII.

oraz u honorowych przedstawicieli: Lwów: Austriacki konsulat, ul. Ossolińskich 4, Polskie Biuro Podróży „Orbis”, sp. z o. o., Gródecka 83, Polskie Biuro Podróży „Orbis”, sp. z o. o., Szpitalna 1, Polskie Biuro Podróży „Orbis”, sp. z o. o., Pl. Marjański 8, Wagonów-Lits-Cook S. A., Plac Halicki 15.

OGŁOSZENIE.

W dobrach Brzezańskich (Małopolska) należących do Masy Spadkowej sp. Jakóba Hr. Potockiego są do wydzierżawienia dwa stawy do eksploatacji gospodarstwa rybnego, a mianowicie:

w Brzeżanach — o przestrzeni około 650 mrg.

w Urmaniu — o przestrzeni około 260 mrg.

Osoby reflektujące na wydzierżawienie, zechcą zgłosić się do Dyrekcji dóbr Brzezańskich w Raju (od stacji kolejowej Brzeżany 3 kilometr), gdzie otrzymają wszelkie informacje.

Oferty zaś należy składać do Centralnego Zarządu (Warszawa Al. Ujazdowski 34) do dnia 20 marca r. b. 1004

ZARZĄD MAŁOPOLSKIEJ FABRYKI

ZARÓWEK Spółki Akcyjnej

zwolniona na żądanie Akcjonariuszów przedstawiających więcej niż 10% kapitału akcyjnego na dzień 28 marca 1935 do Warszawy do lokalu Dyrektora sprzedaży teje Spółki przy ul. Świętokrzyskiej 25 na godzinę 11-tą

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa zastanowienia produkcji i sprzedaży z dniem 31 marca 1935.

2) Zmiana § 9 i § 11 statutu w ten sposób, że prowadzenie interesów Spółki należy do Zarządu składającego się z jednego członka Zarządu i że firmę Spółki podpisować będzie pod jej brzmieniem jeden członek Zarządu.

3) Sprawa odpraw pracowników.

4) Różne.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25 przynajmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej, oraz w Rotterdamsche Bankvereinigen N. V. wraz z filjami w Holandji. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 1001

LIKWIDACJA SPÓŁDZIELNI.

Spółdzielnia p. t. „Związek dla produkcji i eksportu chmielu, spóldz. z ograni. odp. we Lwowie” została uchwalą Walnego Zgromadzenia z dnia 23. VI. 1934 rozwiązana. Wzywa się wierzycieli Spółdzielni do zgłoszenia swych roszczeń w terminie 3 miesięcznym od dnia ogłoszenia na ręce likwidatora Naftalego Reischera, Lwów, ul. Bema 8. 963

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Drohobycz Jakób Mates Tischler. 1003

